

Wiadomości

Piątek, 14 kwietnia 2023

83. rocznica Zbrodni Katyńskiej

Obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej rozpoczęły się w Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wieliczce, gdzie uczniowie zaprezentowali program artystyczny pod kier. nauczycieli: Beaty Janczury-Karcz oraz Michała Burmera. Następnie prof. dr hab. arch. Andrzej Gaczoł przedstawił historię swojego wujka, porucznika Wojska Polskiego – Jana Józefa Fitzke (1909-1940), jeńca Kozielska zamordowanego w Katyniu, a Jadwiga Duda, Prezes Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki” przybliżyła uczestnikom spotkania efekty poszukiwań wieliczczan – ofiar zbrodni katyńskiej i ich rodzin w ramach realizacji programu „KATYŃ OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA w Wieliczce i Powiecie Wielickim”.

Dalsza część uroczystości miała miejsce na cmentarzu komunalnym w Wieliczce, gdzie oddano hołd ofiarom zbrodni katyńskiej, składając kwiaty i zapalając znicze przy tablicy upamiętniającej pomordowanych w Katyniu i w łagrach na terenie Związku Radzieckiego. Zapalono również znicze przed 34. Dębami Pamięci, posadzonymi na wielickiej nekropolii. Dęby te symbolizują 34. oficerów Wojska Polskiego z ziemi wielickiej, którzy zginęli w Katyniu w 1940 roku.

W imieniu burmistrza Wieliczki w uroczystości wzięli udział Sekretarz Gminy Wieliczka Adam Marek Panuś oraz Antoni Sowa dyrektor Cmentarza Komunalnego w Wieliczce. Obecni byli między innymi członkowie Stowarzyszenia „Klubu Przyjaciół Wieliczki” z Jadwigą Dudą, którzy włączyli się w organizację obchodów, przedstawiciele osiedli i sołectw, członkowie Gminnej Rady Seniorów oraz mieszkańcy pielęgnujący pamięć o poległych bohaterach.

Fragment wiersza Elżbiety Pacholickiej „Memento”

Stańmy w tym biegu,

Zatrzymajmy się na chwilę.

Tam, na niehumanitarnej ziemi, kiedyś zabito wiarę, nadzieję, miłość.

Jednym strzałem, w tył głowy.

*Zabito tysiące młodych ludzi, żołnierzy silnych i pewnych swego męstwa.
Tak cicho, bez walki, bez jęku cierpienia,
z oczami szeroko otwartymi zdumieniem, umierali bez protestu i buntu.
Nie było czasu myśleć nad sensem tego konania.
Tylu ich było.
Ziemia katyńska lasu przyjęła w swe ramiona tych męczenników.
Dała Im ciche schronienie.
Zbrodniczej ręki nikt nie powstrzymał.
Strzelano bez wahania. Szybko i celnie.*

Wiosną 1940 r. Sowieci zamordowali co najmniej 21 768 obywateli Polski (w tym ponad 10 tys. Oficerów Wojska Polskiego i Policji Państwowej), na mocy decyzji najwyższych władz ZSRR zawartej w tajnej uchwale Biura Politycznego KC z 5 marca 1940 roku (tzw. „decyzja katyńska”). Egzekucji ofiar, uznanych za „wrogów władzy sowieckiej”, NKWD dokonywało przez strzał w tył głowy.

Przez 50 lat (1940–1990) władze ZSRR zaprzeczały swojej odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. 13 kwietnia 1990 roku oficjalnie przyznały, że była to „jedna z ciężkich zbrodni stalinizmu”.